

poniedziałek, 02.10.2017

## Październik miesiącem modlitwy różańcowej

### Trochę historii

7 października 1571 r. Sułtan turecki Selim II chciał podbić całą Europę i wprowadzić w niej wiarę muzułmańską. Panujący wtedy papież Pius V zaczął zanosić żarliwe modlitwy do Maryi odmawiając paciorki różańca. Podczas tych modlitw zobaczył Maryję patrzącą spokojnym wzrokiem, jakby dawała znać, że będzie wszystko w porządku. Walki przebiegły pomyślnie, a to za sprawą zmieniającego się kierunku wiatru, które uniemożliwiły manewry muzułmanom. W ten sposób udało się powstrzymać inwazję Turków na Europę. Miejsce to miało pod Lepanto nad Zatoką Koryncką. Papież Pius V zdał sobie sprawę, jak dużą moc ma modlitwa do Matki Bożej i to właśnie Jej zawdzięcza ocalenie Europy. Uczynił dzień 7 października świętem Matki Bożej Różańcowej. Kolejny papież Klemens XI w podzięce za kolejne zwycięstwo nad Turkami odniesione pod Belgradem w 1716 r. rozszerzył to święto na cały Kościół. W roku 1883 Leon XIII wprowadził do Litanii Loretańskiej wezwanie "Królowo Różańca Świętego – módl się za nami", a w dwa lata później zachęcał, aby w kościołach odmawiano różaniec przez cały październik.

### Słowa świętego

Św. Jan Paweł II tak nauczał wspominając Matkę Najświętszą: "Rozważając bowiem tajemnice różańcowe patrzymy na misterium życia, męki, śmierci i zmartwychwstania Pana Jej oczyma. Przeżywamy je tak, jak Ona w swym sercu matczynym je przeżywała. Ona zawsze u boku syna jest równocześnie obecna pośród naszych codziennych spraw".

### Droga po paciorkach

Odmawianie różańca to wielka medytacja nad życiem i zaduma podczas mówienia modlitw "Zdrowaś Maryjo...". Postępujące paciorki mówią nam o naszej drodze, którą podążamy. Jeśli w ten sposób wyobrazimy sobie modlitwę różańcową to możemy założyć, że idąc po drodze różańcowej dochodzimy do jej końca całkiem odmienieni. Zależy to tylko od naszej wiary. Przekładając tę drogę po paciorkach na drogę życiową nabieramy mocnej wiary i umacniamy się w niej, a co za tym idzie jesteśmy lepsi. Dzięki modlitwie na różańcu Maryja wyprasza dla nas wiele łask, często przez nas niezauważanych. Dając przykład zdrowia - mamy go to nie dbamy o to, aby się nad tym zastanawiać. Dopiero, jak chorujemy to zaczynamy się modlić o zdrowie. Ważne, aby nasze modlitwy były systematyczne i wyrażały kontemplację nad życiem Jezusa, aby dawały poczucie, że jesteśmy grzeszni i dużo należy zmienić w relacjach z Bogiem i bliźnim. Każdy z nas ma swoje wyobrażenie o modlitwie, ale modlitwa różańcowa to szczególnie moment zadumy.

### Różaniec Do Granic

Jest to projekt, którego głównym założeniem jest otoczenie całej Polski modlitwą różańcową w święto Matki Bożej Różańcowej (7 października). Na zakończenie obchodów 100. rocznicy objawień fatimskich Polacy udadzą się na granice kraju, by modlić się na różańcu. Dokładnie 140 lat temu w Polsce w Gietrzwałdzie objawiła się Matka Boża i powiedziała „odmawiajcie codziennie różaniec”, 40 lat później w Fatimie powtórzyła to wezwanie. Różaniec Do Granic to także modlitwa do „granic możliwości”. Jest zaproszeniem Polaków do zejścia z kanap, porzucenia wygodnego życia przed telewizorem czy komputerem, wzięcia modlitewnej broni i podjęcia duchowej walki o ratunek dla świata. Jest to zaproszenie do wyjścia na granice Polski, granice własnych słabości, cierpień, może



nawet granice lęku... Pamiętamy, co mówił św. Jan Paweł II: "Nie lękajcie się...", oraz "Totus Tuus".

"Totus Tuus" czyli "Cały Twój". Była to dewiza papieża Jana Pawła II. Była ona jego zawołaniem biskupim już w czasach krakowskich. Modlitwa ta brzmi: "Jestem cały Twój i wszystko, co moje, do Ciebie należy. Przyjmuję Ciebie całym sobą. Daj mi Swoje serce, Maryjo".

RRz